

Chwilówka i co dalej?

Chwilówka to bardzo popularna forma kredytu. Szybko, łatwo, bez BIK, bez udokumentowanych dochodów – nic dziwnego, że klientów korzystających z usług firm oferujących tzw. chwilówki nie brakuje. Jeżeli chcesz wziąć szybką pożyczkę, przeczytaj dokładnie regulamin, który masz zaakceptować i umowę, którą masz podpisać, a unikniesz ewentualnych nieporozumień.

Pożyczkę chwilówkę łatwo jest zaciągnąć i jak każdą pożyczkę – trudniej spłacić. Zanim zdecydujesz się na jakąkolwiek pożyczkę, dokładnie oblicz, ile będziesz musiał spłacić. Na stronach firm oferujących szybkie pożyczki przez Internet dostępne są wygodne kalkulatory, za pomocą których można szybko obliczyć kwotę do spłaty w zależności od wysokości chwilówki. Warto też poznać znaczenie niektórych pojęć pojawiających się w standardowej umowie, jak np.: opłata za udzielenie pożyczki, kwota pożyczki do spłaty czy odsetki w odniesieniu do szybkich pożyczek w 15 minut. Opłata za udzielenie pożyczki to koszt, który musimy ponieść za przelanie środków na nasze konto i przygotowanie umowy. Kwota pożyczki do spłaty to nic innego, jak to, co musimy oddać z nawiązką. Jest to kwota, którą pożyczylimy, powiększona o inne opłaty, jak: opłata za udzielenie pożyczki chwilówki (którą można wyliczyć na wspomnianym kalkulatorze) czy ewentualne koszty za przedłużenie okresu do spłaty lub koszty upomnień w przypadku zalegania za spłatą. Odsetki od naszej chwilówki naliczane są natomiast tylko przypadku nieterminowej spłaty lub odstąpienia od umowy. Warto również dodać, że pierwszą pożyczkę chwilówkę można na ogół wziąć na niewielką kwotę pieniędzy – kilkaset złotych. Sytuacja ulega zmianie przy kolejnych szybkich kredytach, które możemy wziąć nawet kilka tysięcy złotych. Tak czy inaczej chwilówka zdobywa sobie z roku na rok coraz większą popularność.

Chwilówka – na pomoc potrzebującym

Każdy, komu zdarzyło się czekać w kolejce do lekarza w gorączce, z bólem głowy i fatalnym samopoczuciem wie, jak każda chwila wydłuża się w nieskończoność, potęgując jeszcze zły stan zdrowia. Człowiek potrzebujący oczekuje bowiem pomocy szybkiej, która – o ile tylko jest to możliwe – rozwiąże problem od ręki. Chory zwróci się do lekarza, a co ma zrobić ktoś, kto na już, na teraz, a czasem nawet na wczoraj potrzebuje niewielkiej sumy pieniędzy?

Na zarobienie pieniędzy potrzebny jest czas, zatem osoby, które nie mają ani czasu, ani pieniędzy, a mają pilny wydatek, są w dosyć trudnej sytuacji. Z myślą o nich powstały firmy oferujące chwilówki, które w szczególnych przypadkach mogą pomóc przetrwać ciężkie chwile opisywane mniej więcej tak: dziś potrzebuję 200 złotych, ale ich nie mam, będę mieć za dwa tygodnie. Co mam zrobić? Chwilówka to pożyczka szybka i łatwa do wzięcia. Trudno bowiem wymagać od kogoś, kto ma

przysłowiowy „nóż na gardle”, by przygotował wymagane dokumenty i zaświadczenia, wyszedł z domu, spędził czas na wypełnianiu formularzy, by dowiedzieć się ostatecznie, że... pożyczka jednak nie zostanie mu przyznana. Biorąc chwilówkę, możesz być pewien, że formalności zostaną zminimalizowane na tyle, na ile to tylko jest to możliwe.

Na czym zatem polega wzięcie chwilówki? Wystarczy dostęp do Internetu, a później już tylko telefon komórkowy. Nie jest przesadą, że w wielu przypadkach wzięcie chwilówki po raz pierwszy zabiera około 15 minut. Oczywiście może się zdarzyć, że czas z 15 minut ulegnie wydłużeniu, co zależy m.in. od tego w jakim banku masz swoje konto i której godzinie starasz się o chwilówkę. Warto bowiem wiedzieć, że banki przekazują przelewy do określonej godziny danego dnia, a część z banków wykonuje je tylko w dni robocze. Przy kolejnych pożyczkach zaciągniętych w tej samej firmie czas z 15 minut może nawet ulec skróceniu, ponieważ jesteś już klientem raz sprawdzonym, figurującym w bazie. Jeżeli jesteś nowym klientem – musisz się zarejestrować – do tego potrzebny jest właśnie Internet, przez który trzeba wypełnić krótki formularz rejestracyjny. Następnie szybko i sprawnie poprzez wiadomości SMS i maile otrzymujesz informacje o kolejnych krokach (potwierdzenie numeru konta bankowego, potwierdzenie chęci wzięcia pożyczki). Co ważne, np. biorąc chwilówkę w ViaSMS.pl nie musisz podpisywać umowy (co zabiera cenny czas), należy się z nią jedynie zapoznać.

Po co wziąłem chwilówkę?

[Case study]

Jestem prostym człowiekiem. Mam żonę i dzieci. Cieszę się, ponieważ mam pracę, która pozwala nam na skromne, ale szczęśliwe życie. Nie sądziłem, że kiedykolwiek sięgnę po chwilówkę, ponieważ z natury to tego typu rozwiązań podchodzę raczej niechętnie. Co zatem skłoniło mnie do wzięcia szybkiej pożyczki?

Może odpowiedź zabrzmiała nieco dziwnie, ale bezpośrednią przyczyną wzięcia chwilówki było... koło. Tak, koło od auta. W moim zawodzie to dosyć istotna sprawa. Od wielu lat pracuję jako kurier na własnej działalności gospodarczej, a samochód to moje podstawowe narzędzie pracy. To był późny wieczór, koniec pracy. Ostatni kurs do domu i nagle huk. Z piskiem opon zatrzymałem się na poboczu. Nie wiem dokładnie co się wydarzyło, ale przednie koło wyglądało fatalnie – nadawało się tylko do wymiany. Pierwsza myśl, która przyszła mi wtedy do głowy: Czym będę rozwozić paczki? Brak sprawnego auta to moim przypadkiem katastrofa. Proste. Nie jeździsz – nie zarabiasz. Na zakup nowego koła nie miałem pieniędzy - nagły wydatek. Nie przewidziałem go, bo jak można przewidzieć wydarzenie losowe? Wiedziałem, że muszę działać szybko. Każdy dzień bez auta to dzień bez pieniędzy. Co zrobić? Pożyczyć! Ale od kogo? Gorączkowo zacząłem szukać osoby, która mogłaby pożyczyć od ręki kilkaset złotych, ale przyjaciel, o którym pomyślałem – odpadał. Sam miał długi. Na rodzinę też nie mogłem liczyć. Pozostały zatem firmy oferujące tzw. chwilówki. To była sprawa

naprawdę pilna. Nie mogłem czekać. Niechętnie wpisałem więc w wyszukiwarkę internetową hasło: szybkie pożyczki gotówkowe i stało się. Wziąłem pierwszą w swoim życiu chwilówkę i tylko dlatego, że zostałem przyparty do muru.

Jak się później okazało moje obawy były bezpodstawne. Pieniądze otrzymałem już następnego dnia, który spędziłem w warsztacie. Kolejnego dnia wróciłem do pracy. Wzięcie chwilówki poszło bardzo sprawnie i szybko. Do dziś nie bardzo mogę w to uwierzyć. A ile musiałem oddać? Tyle samo, ile pożyczyłem – okazało się, że pierwsza chwilówka w firmie, z której skorzystałem, jest wolna od jakichkolwiek opłat. Na zwrot pieniędzy miałem cały miesiąc, zatem doczekałem kolejnej wypłaty. W zasadzie, czułem się trochę tak, jakbym pożyczał od przyjaciela. Przyjaciel nie pyta: Po co, na co, dlaczego? Kiedy jest nagła potrzeba, po prostu pożycza. I tak właśnie było!

Jarek z Torunia